



N<sup>o</sup> 180.

Przedpłata w Poznaniu:  
kwartalnie 1 marka, miesięcznie 35 fen.,  
z odnośnieniem do domu 1 m. 25 fen.  
WIELKOPOLANIN  
wychodzi codziennie.

Poznań, wtorek 7 sierpnia 1888.

Przedpłata na pocztach:  
kwartalnie 1 marka.  
INSERATY od wiersza drobnego 15 fen.  
REKOPISMA się nie zwracają.

Rok 6.

REDAKCJA „Wielkopolanina”: Wodna ul. nr. 22. — EKSPEDYCJA: Wodna ul. nr. 15 w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

### Zebrania przedwyborcze.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia w Żninie w lokalu p. Suchnińskiego.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 4 po południu w Śremie na sali p. Neymanna.

W niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 5 po południu w Opalenicy w lokalu p. W. Witajewskiego.

W Kościanie dla nowego powiatu kościańskiego dnia 13 sierpnia o godzinie w pół do 4 po południu w lokalu p. Kurcewskiego.

We Wrześni w niedzielę, dnia 12 sierpnia o godzinie 3 po południu w budynku dominialnym. Ksiądz szambelan Stablewski zdawać będzie sprawozdanie poselskie z ostatniego trzylecia.

W Czarnkowie w lokalu pana I. Wruka dnia 19 sierpnia po południu o 4 godzinie.

(Wszystkich życzliwych pismu naszemu gorąco upraszamy, aby nam o przebiegu rozpraw na walnych zebraniach zechcieli łaskawie być do telegrafem, bądź to w krótkich, zwięzłych, do ram „Wielkopolanina“ zastosowanych korespondencyach jak najspieszniej donosić).

### Książę Bismarck

najrozmaitszemi nieraz drogami dąży do swych ukrytych celów.

Już w zeszły czwartek donieśliśmy czytelnikom naszym o rzekomym memoryale niemieckiego kanclerza do cesarza Fryderyka III w sprawie małżeństwa księżniczki pruskiej Wiktorii z księciem Aleksandrem Battenberskim.

Dziś dokument ten, czy w istocie prawdziwy, czy też podrobiony, przebiega w brzmieniu dosłownem według paryskiej „Nouvelle Revue“ całą prasę europejską.

Nie pojmujemy, jak niektóre pisma mogą z jego treści wywodzić tak daleko sięgający wniosek, iż „skutki tej publikacji mogłyby wywołać wielkie zmiany w dzisiejszej sytuacji politycznej i Niemcom wiele sprawić ambarasu“.

Jakaż bowiem jest treść tego dokumentu? Otóż książę Bismarck oświadcza się z wszelką stanowczością przeciw projektowi małżeństwa głównie dlatego, aby nie narazić Niemców na utratę przyjaźni rosyjskiej.

Jak dalece zaś Niemcom zależało i zależy na tej przyjaźni, jak o nią zawsze zmarły cesarz Wilhelm I się usilnie starał, świadczy, że nawet zniósł upokorzenie, gdy przez dni kilka na próżno z cesarową i całym dworem oczekiwał w Szczecinie na odwiedziny carskie i mimo tę urazę z równą jak dawniej serdecznością przyjmował Aleksandra III w Berlinie, a konając, jeszcze zalecał wnukowi, „ażeby przyjaźń z Rosją zachował niezachwianą“.

Gdzież tu dopatrzeć się można ubliżenia w czemkolwiek Rosji? Przeciwnie, memoryał odsłania chyba słabą stronę Niemiec, kładąc tak wielki przymus na jej zależność od caratu.

Natomiast jest druga, ważniejsza strona dokumentu. Książę Bismarck wypowiada bez ogródki, iż projekt małżeński zdradza intrygę angielską, wrogą mocarstwowemu stanowisku Niemiec — i w tem leży, zdaniem naszym, punkt ciężkości memoryału, oraz jego ostrze, skierowane przeciw Anglii.

Że zaś jednocześnie z ogłoszeniem memoryału w Paryżu i nacechowaniem go, prawdopodobnie umyślnem, przez gadzinową berlińską „Post“ mianem falsyfikatu, nagle półurzędowa „Koeln. Ztg“, odbierająca wskazówki wprost z urzędu kanclerskiego i „National Ztg“, zwykle jak najlepiej powiadomiona, zgodnie oświadczają, że dokument nie zawiera żadnych śladów podrobienia, ale przeciwnie zupełnie zgadza się z zapatrywaniem księcia Bismarcka, a przyjaźni rosyjsko-niemieckiej nie tylko nie może zaszkodzić, ale chyba ją umocnić; przeto poczynają odzywać się głosy przypuszczające, że najrzeczniejszy dyplomata wieku XIX-go sam może, na drodze ubocznej, wywołał publikacją paryską, dającą Anglii niedwuznaczne wcale ostrzeżenie i nauczkę.

Wspominaliśmy już kilkukrotnie o oziębieniu się stosunków pomiędzy Niemcami a Anglią od chwili zgonu cesarza Fryderyka. Później nastąpiła wprawdzie, jak na to zwracaliśmy swego czasu uwagę, niejaka zmiana na lepsze, podroz wszakże cesarza Wilhelma II na dwory w Peterhofie, Sztokholmie i Kopenhadze, widocznie w celu utworzenia związku państw północnych na morzu w przeciwstawieniu do dzisiejszej morskiej przewagi angielskiej, znowu znaczny wywołała chłód pomiędzy Windsorem a Poczdamem.

Królowa Wiktorja nakazała przez biuro telegraficzne Reutera ogłosić całemu światu, że bynajmniej nie ma zamiaru przybycia we wrześniu do Baden-Baden, zaprzeczając tem samem pogłosce o spotkaniu się tamże z monarchą niemieckim.

Rzecz oczywista, że ją musiało boleśnie dotknąć, iż wnuk jej najpierw do cara Aleksandra III, a nie do niej skierował swe odwiedziny.

Cesarz Wilhelm, będąc raz na morzu, mógł być z łatwością z Kopenhagii popłynąć do Londynu. Mała już tylko przestrzeń oddzielała go od stolicy własnej babki, a przecież nie uczynił tego kroku obowiązkowej grzeczności.

Na domiar ukazał się memoryał kanclerski o „intrygach angielskich“.

Jakie są w tem ukryte cele księcia Bismarcka, tego nam zwykłym śmiertelnikom odgadnąć dziś trudno. Tyle wszakże pewna, że jeśli pani Adam sądziła przez ogłoszenie memoryału zaszkodzić przyjaźni rosyjsko-niemieckiej, widocznie wpadła w łapkę i wręcz przeciwne życzenie swym wywołała skutki. Nie od doktora Mackenzie — bo jakież miałyby to cel i sens — ale

z kąd inąd wypłynął tajemniczy dokument, który w chwili po zjeździe peterhofskim ponownie ma świadczyć światu, jak szczerą jest przyjaźń Niemiec dla Rosji i Hohenzollernów z Holsztyno-Gottorpami. (Zob. Ostatnie Wiadomości.)

### Mowa X. Engla na zgromadzeniu Katolików w Bytomiu.

Wielebni Księża Bracia!  
Kochany ludu katolicki!

Niniejszy czas dowodzi, że prawdziwe jest słowo pisma świętego: „bojowanie jest żywot człowieka na ziemi“; a to bojowanie nie jest lekkie. Walka, którą zaczęto przeciw Kościołowi, jest zacięta; a ta walka nie doszła swego końca; owszem powiadam, że teraźniejszy sposób bojowania daleko niebezpieczniejszy dla Kościoła i dla ludu katolickiego, aniżeli prosta i jasna walka; a coraz więcej się pokazuje, że walka przeciw Kościołowi, zarazem jest walką o szkołę. Nic dziwnego to: albowiem do kogo należy szkoła, do tego należy i przyszłość. Dotąd lud katolicki z podziwieniem godną cierpliwością i wytrwałością tę walkę prowadził, z tą samą cierpliwością i wytrwałością będzie walczył o prawa swoje co do szkoły: bo o najdroższe wasze skarby. Skoro tylko wspomnę o szkole, z serc waszych gorzkie się wydobywają żale. Nie można żalu swego utulić, gdy się widzi, jak dorastające dzieci lekce sobie wazą wszystko, co święte, co Boże, do nieba wiodące. Jakaż będzie przyszłość ludzkości, jeśli młode jej pokolenie wzrasta w swawoli, w pogardzie i zapomnieniu najświętszych swoich obowiązków względem Boga i ludzi?

A z kąd niniejszy ten opłakany stan sprawy co do szkoły? Ztąd, że w szkole już nie jest po staremu. Dawniej Kościół, rodzice i rząd jednomyślnie pracowali, jeden drugiego prawa w szkole szanując. Teraz rząd sam chce być panem w szkole; ztąd niezgoda, a gdzie niezgoda, tam całe gospodarstwo na nic się nie zda. Nie będę dzisiaj rozwodził się nad tem, jakie prawa rząd ma co do szkoły; wyrażam tylko życzenie, żeby rząd opamiętawszy się, szanował prawa Kościoła i rodziców. Nie będę też rozwodził się nad tem, jakie prawa Kościołowi należą się w szkole. Co zwierchność kościelna uczyni, aby zastrzedz sobie prawa kościelne co do nauki religii w szkole, nie jest naszą rzeczą. Takowe staranie zostawiamy biskupom. Wyrażam tylko jako dowód swego zaufania do biskupów, z całym ludem katolickim to przekonanie, że biskupi dla miłego pokoju nie wyrzeką się żadnego prawa kościelnego co do wychowania młodzieży katolickiej, boć będą pamiętali słowo Chrystusowe: „Nie przyszedłem puszczać pokoju, ale miecz.“ Wyrażam z całym ludem katolickim swoje nadzieje, że biskupi znajdą odpowiednie środki, aby zapobiedz niebezpieczeństwu, w którym się znajdujemy; lud katolicki w obronie praw Kościoła co do nauki religii we szkole, zawsze

będzie stał po stronie swoich biskupów. Czy tak jest?

Nam dzisiaj chodzi tylko o prawo rodziców co do szkoły, o prawo wasze do waszych dzieci, których Pan Bóg od was, z rąk waszych, od nikogo innego, jedno od was, katolicy ojcowie i matki, będzie żądał. Nie będę przytaczał paragrafów, aby praw rodziców do szkoły udowodnić, bo na prawie, co na papierze, nie zależy mi bardzo wiele; wzywam prawa Boskiego, przyrodzonego i nadprzyrodzonego.

Bez wątpienia każdy naród ma przyrodzone prawo do języka swego ojczystego; język to dar Boży, a rozliczność języków jest aktem woli Bożej; dla tego słusznie powiadam, że każdy naród ma prawo Boskie przyrodzone do języka swego ojczystego; następnie rodzice mają prawo żądać, żeby w szkole, którą nadto swoim groszem utrzymują, dzieci ich uczono języka ojczystego. Dzieci polskie nie uczyć polskiego czytania i pisanie, to znaczy: odmówić im języka ojczystego; polskie dzieci nie uczyć polskiego czytania i pisanie, to znaczy: rozrywać stósunki rodzinne; kiedy dzieci opuszczają dom rodzinny, a nie umiają w ojczystym języku ani czytać, ani pisać, nie mogą wtedy porozumieć się z ojcem i matką: nie mogą do nich pisać, nie mogą od nich listu czytać, ani dobrych upomnień, jakie ojciec i matka im dają. A jeśli rząd płaci jakie zapomogi, to tylko z kieszeni obywateli, więc z kieszeni rodziców. Zapomoga więc, jaką rząd płaci, nie narusza żadną miarą prawa, jakie rodzice mają do tego, żeby w szkole ich dzieci uczono języka ojczystego.

Każdy naród ma przyrodzone prawo do wykształcenia i edukacji, lecz doświadczoną jest prawdą, że wykształcenia i edukacji można tylko osiągnąć za pomocą języka ojczystego; dla tego słusznie powiadam, że każdy naród ma prawo Boskie przyrodzone, żeby wykształcenie i edukacja jego dzieci w szkołach swoich ludowych działy się za pomocą języka ojczystego. Następnie też rodzice mają prawo żądać, żeby w szkole ich dzieci uczono w języku ojczystym, żeby zdolności ich duchowe mogły się rozwijać; a gdzie chodzi o prawo, względy polityczne nie powinny mieć miejsca. Nie chcę tu objaśniać, jak teraźniejszy sposób nauczania w szkołach polskich się sprzeciwia zasadom pedagogicznymi, ja tu tylko się skarżę, że teraźniejszy sposób nauczania nie zgadza się z prawem Boskiem przyrodzonym i nadprzyrodzonym, które każdy naród ma do języka swego ojczystego i tem samem do swej wiary, albowiem wiara i język ojczysty nierozdzielnie ze sobą są połączone; ztąd pochodzi, że dotąd wszystkie narody nabożeństwa swoje odprawiały w ojczystym języku, i wszystkie dotąd narody uznały, że to byłoby krzywdą, gdyby ktoś był chciał im zabronić, żeby Bogu służyły w ojczystym języku; a Bóg sam tego chciał, żeby wiarę świętą opowiadano w ojczystym języku, gdyż za apostołów powiedział: idąc na cały świat nauczajcie wszystkie narody. Dla tego też apostołowie z rozkazu Bożego narodom wiarę świętą opowiadali w ojczystym ich języku, i dla tego też do dziś dnia misjonarze wiarę świętą narodom opowiadają w ojczystym ich języku. Gdyby apostołowie narodom byli opowiadali wiarę świętą w obcym, niezrozumiałym dla nich języku, zaisteż, nie mielibyśmy do dziś dnia wiary Chrystusowej na ziemi. Dla tego też Kościół, który wszystkim narodom, jakiegokolwiek one są języka, ma opowiadać wiarę świętą, uznał za swoją powinność, wiarę świętą narodom opowiadać w ojczystym ich języku, bo tak tylko można ją zrozumieć i w sercu zaszczerpić. Powinnością więc jest Kościoła i księży, każdemu narodowi opowiadać wiarę świętą w ojczystym języku, a tę powinność sam Jezus Chrystus Kościołowi nałożył; Kościół nie może inaczej, jeśli rozkaz Chrystusów, nauczać wszystkich narodów, chce wypełnić. A gdyby mimo rozkazu Chrystusowego, Kościół i księża nie opowiadali wiary św. w ojczystym języku, nie wypełniliby swojej powinności.

Tak jest, Wielebni Księża Bracia! powinnością naszą świętą, lud nauczać wiary świętej w ojczystym jego języku, a gdybyśmy tego nie czynili, jak byśmy za to odpowiedzieli przed Bogiem? Jesteśmy szafarzami tajemnic Bożych, nie urzędnikami rządowymi. Gdybyśmy się starali, ludziom się przypodobać, nie bylibyśmy sługami Bożymi! A kiedy to jest wola Boża, żeby opowiadać Ewangelią świętą w ojczystym języku, to też lud górnośląski, jako i każdy inny, ma prawo Boskie nadprzyrodzone, żądać od Kościoła i jego sług, od księży, żeby jemu i jego dzieciom

opowiadano wiarę świętą w ojczystym jego języku, żeby w szkołach jego ludowych dzieci jego uczono we wszystkich oddziałach religii świętej w języku ojczystym.

Tak jest, ludu katolicki! prawem twoim jest, a to prawem Bożem, żądać od Kościoła twego i jego sług, od księży twoich, żeby tobie i twoim dzieciom opowiadali wiarę świętą w ojczystym twoim języku! Religiją świętą nauczać w obcym języku, to jest zgubą dla wiary świętej, bo jako język, w którym się naucza, jest obcym i niezrozumiałym, tak też wiara święta zostanie obcą sercu i niezrozumiałą, a wskutek tego będzie coraz większa bezbożność i zepsucie, jak to już teraz widzimy. O jak to smutnie, gdy polskie dzieci nie umieją po polsku w książkach się modlić ani śpiewać, gdy przy nabożeństwie nie wiedzą, jako się sprawować. Jak to smutnie, gdy nie można ich należyć do ojczystym języku do sakramentów świętych przygotować! Czy godnie je będą przyjmować? a przecież godne przyjmowanie sakramentów świętych do zbawienia jest potrzebne. Starodawna górnośląska pobożność przez udzielanie dzieciom nauki religijnej w języku dla nich obcym niszczy i upada!

Co za pożytek, kiedy dzieci jedno lub drugie pytanie, a choćby wszystkie, z katechizmu umiają na pamięć w języku dla nich obcym, skoro serce nie zostanie rozgrzane? a przecież św. Jan powiada: „synaczku moi, nie miłujmy słowem ani językiem, ale uczynkiem i prawdą.“ A sam Bóg powiada: „Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkich sił twoich, i ze wszystkiej myśli twojej, a bliźniego twego jako samego siebie.“ Jakże miłować z całego serca, gdy serce nie wie, co usta mówią? „Chcesz wnieść do żywota, chowaj przykazania, mówi Chrystus Pan, a jak przykazania bez miłości? bo ten jest, który mnie miłuje, kto ma przykazania moje i zachowuje je.“ A żkąd miłość? Ze serca! A jak serce może miłować, kiedy przy nauce w języku obcym miłość Boga jemu pozostała obcą? A do tego, Wielebni Księża Bracia mielibyśmy się przyczynić?...

(Dokończenie nastąpi.)

## Powódź.

Ulewne deszcze, połączone z nawałnicami, które spadły w ciągu zeszłego tygodnia w różnych okolicach Europy, poczyniły niemałe szkody w Anglii, Francji, Szwajcarii, Austrii, Czechach i w ziemiach polskich, tylu już nieszczęściami nawiedzonych.

Donosiliśmy już o powodziach na Śląsku, w Prusach Zachodnich i w okolicy Elbląga, która jeszcze z pierwszej powodzi nie zdołała przyjść do stanu normalnego. Zasięwy zupełnie zniszczały, mosty i groble porozrywane, straszliwe widma głodu i nędzy zawisły nad mieszkańcami dotkniętych tą klęską dzielnic.

Z Królestwa Polskiego dochodzą nas także bardzo smutne wiadomości. W Warszawie od wielu lat nie szalała taka burza, jak w nocy z 2 na 3 b. m. „Kurier Warsz.“ zapełnia całe łamy doniesieniami o spustoszeniach, jakie piętkowa ulewa poczyniła tak w mieście jak na prowincji. Wezbrane wody zalały ulice, niektóre na kilka stóp wysokości i wtargnęły do wnętrza domów. Na cmentarzu powązkowskim pozapały się groby, z których nagie widać trumny. Tu i owdzie fale porozsadzały kanały, powyrwały bruki, a nawet kamienne chodniki.

Nawałnica przeciągła nad całą linią dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślańskiej, podmywając nasypy, niszcząc telegrafy i przerywając w wielu miejscach komunikację, między innymi pod Częstochową, pod Myszkowem, pod Zabkowicami i pod Dąbrową; toż samo na kolei nadwiślańskiej pod Rejowcem i Trawnikiem. Wiele zapasów zboża, maki, wina i innych przedmiotów zabrała woda ze sklepów i piwnic.

Równocześnie zbił grad niezwyklej wielkości, zboża w różnych okolicach Kongresówki, a tu i owdzie zginęło po kilka osób od piorunów, niemniej wielka liczba owiec i bydła. Straty są ogromne.

W Krakowie i okolicy padał grad wielkości jaj kurzych, potłukł szyby w wielu miejscach i mnóstwo szkód wyrządził. Żniwo po wsiach na okół Krakowa stracone, a co dopiero w okolicach górskich, z których dotąd nie mamy doniesień, dziać się musiało!

Słowem, zewsząd tylko żałobne echa słyszeć się dają.

Ale nie należy oddawać się zwątpieniu. Pan Bóg wie najlepiej, co robi i jak daleko sięga Jego ręka karząca. Im większe przeto spadają na nas klęski, tem goręcej módlmy się do Niego o zmiłowanie i pomoc, a On z pewnością prośb naszych wysłucha.

## ZIEMIE POLSKIE.

Rząd rosyjski z wielką surowością przeprowadza w Królestwie Polskiem ukaz marcowy o cudzoziemcach. „Kurier Warsz.“ donosi, że panom Tresckowom, którzy znaczne dobra posiadają w okolicy Kutna, odmówiono naturalizacji, wskutek czego zmuszeni będą majątki swe sprzedać. Również bankier hamburski, p. Martens, zniewolony był z tego samego powodu sprzedać dobra swe Zakrzówek w powiecie janowskim. Nabywcą jest p. Kiciński.

## Wiadomości polityczne.

**Flota niemiecka**, o której przed kilku nastu jeszcze laty z lekceważeniem mówiono w państwach nadmorskich, zwróciła obecnie na siebie powszechną uwagę. Fakt, że cesarz Wilhelm na czele ósmiu olbrzymich i według najnowszej konstrukcji zbudowanych pancerników zawinął do portów w Kronsztadzie, Sztokholmie i Kopenhadze, stwierdził dowodnie, że z dzisiejszą flotą niemiecką liczyć się należy, jako z wzrastającą z dniem każdym potęgą. Niemcy posiadają dziś już 27 pancerników, 9 fregat, 8 korwet, 5 krzyżowców, 5 łodzi kanonierskich, 5 pospiesznych awizowców, 11 okrętów służbowych i 31 innych, razem 101 z 519 działami i 16,581 ludźmi załogi. Angielska „Morning Post“, zastanawiając się nad tym niespodziewanym wzrostem floty niemieckiej, twierdzi, że i w Petersburgu boleśnie uczuto tę zmianę. Jeden z dzienników rosyjskich dał wyraz tej boleści, pisząc: „Terując sobie gwałtem drogę do Carogrodu, dopuściliśmy nieroztropnie, że Niemcy zasłonili nam widok na Bałtyk.“ Zdaniem „Morning Post“ flota rosyjska, jakkolwiek co do liczby okrętów przewyższa niemiecką, przecież co do jakości już dziś ustępuje pierwszeństwa flocie niemieckiej. Gdyby przyszło do tego, iżby wspólnymi siłami Niemiec i Rosji wypadło zamknąć porty francuskie, wówczas Niemcy dostarczyłyby dwa razy więcej sił morskich niż Rosya. A gdyby wybuchła wojna między Rosją a Niemcami, wówczas Niemcy mogłyby całą załogę fińską od Sweaborgu do Kronsztadu tak szczerlnie zamknąć, jak w wojnie krymskiej uczyniły to połączone floty angielska z francuską.

Rosya ma może więcej żołnierzy marynarских, ale i Niemcy mają silną rezerwę w swej flocie handlowej, która dziś co do dobroci statków przewozowych oskrzydla już angielską, a flotyla torpedowa jest liczniejszą i silniejszą od rosyjskiej.

„Morning Post“ wyciąga ztąd następującą dla Anglii naukę:

Przewaga Niemiec na Bałtyku jest faktem tak doniosłego znaczenia, że i politycy angielscy muszą mieć ją na względzie. Czem więcej Rosya przez wzrost niemieckiej rywalizującej potęgi morskiej będzie odsunięta od Europy na północy, tem usilniej będzie się starać o uutorowanie sobie drogi do przewagi na Bosforze i na morzu Śródziemnem. Niemcy przebiegle wiedzą dobrze, jak trudno jest przewyższyć flotę rosyjską na obu morzach; skoro więc zobaczą, że w Petersburgu wzrost ich floty zaczyna budzić obawy, wówczas drogą dyplomatyczną pomogą Rosji do kompensaty na morzu Czarnem. Anglia powinna dobrze o tem pamiętać!

**W Paryżu** bezrobocie wprawdzie się zmniejszyło nieco, wszakże obecnie wzmaga się strejk fryzjerów. Dnia 2 b. m. starli się nawet z policją, a nazajutrz odbyli tak burzliwe zebranie, iż przyszło do zajść gwałtownych. Cały ten ruch w ogóle przybiera charakter rewolucyjny i kierowany jest przez agentów socjalistycznych.

Za pośrednictwem poselstwa holenderskiego w Wiedniu doręczono królowej Natalii **serbskiej** pismo konsystorza białogrodzkiego, zawierające ją o przyjęciu przezeń skargi rozwodowej ze strony króla, oraz wzywające ją, aby z swej strony wyznaczyła pełnomocnika, któryby w jej imieniu brał udział w naradach konsystorza.

Z drobniejszych wiadomości **berlińskich** zapisujemy, że cesarz Wilhelm przyjmował w so-

botę synów Khediwego egipskiego w uroczystym posłuchaniu, poczem odbył się na ich cześć obiad galowy w zamku poczdamskim. Z książąt egipskich ma następcą tronu lat 15, brat jego lat 14. Jednocześnie dawał hr. Herbert Bismarck wielki obiad dla tureckiego nadzwyczajnego posła, Munira baszy, i zamierza w tych dniach wyjechać za urlopem. Książę Radoliński już opuścił stolicę, udając się do Gastein. (Zobacz Ostatnie Wiadomości.)

## Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, 6 sierpnia.

\* **X. prałata Maryańskiego** wymieniają jako kandydata na opróżnioną przez śmierć s. p. X. Korytkowskiego sufraganią gnieźnieńską.

\* **Z lekarzy poznańskich** wyjechali wczoraj pp. dr. Bolesław Wicherkiewicz, dyrygent ocznej kliniki i dr. Stanisław Jerzykowski; przed kilku dniami zaś opuścił nasze miasto pan dr. Koszutski, udając się do Kołobrzega. Wrócili natomiast z swych letnich wycieczek pp. doktorowie Preibisz, Zielewicz i Grodzki; pp. dr. Jarnatowski i Batkowski jeszcze są w podróży. O ile nam wiadomo, podążą dr. Jerzykowski do kąpieli morskich w Norderney; podczas gdy dr. Wicherkiewicz pośpieszył do Heidelbergu na wielki kongres okulistów, na którym będzie miał wykład. Z kongresu uda się w celach naukowych do Hollandy, a ztamtąd dopiero do kąpieli morskich w Norderney.

\* **S. p. Antonina z Łopieńskich Bukowska**, dawniej właścicielka Dalewa pod Śmemem, zmarła dnia 4 b. m. w Poznaniu, była bardzo znaną matroną i opiekunką sierót po swych sióstrach, Wiktorii Janowskiej i Franciszce Kuleszowej, matce czcigodnego dziekana miłosławskiego. Osiedlony po śmierci męża w mieście naszym, służyć mogła za wzór cichych cnót domowych, a mimo niejedną cios dotkliwy, nigdy nie traciła wiary w Boga i słodczy w obejściu z ludźmi. Pokój jej ceniom!

\* **Zwracamy uwagę** czytelników naszych na ogłoszenie rodaka naszego, p. M. Frankenberga z Gniezna, który wykonywa wszelkie prace stolarskie, tokarskie i tapicerskie w własnej fabryce.

\* **Walne Zebranie Towarzystwa Przemysłowego** w Poznaniu odbędzie się w wtorek dnia 7 bm. wieczorem o godzinie 9 w lokalu p. Muskiewicza. Na porządku dziennym odczyt p. Urbanowskiego „O wystawie w Głogowie.“ Liczny udział członków pożądan.

Dyrekcya.

\* **Zebranie Towarzystwa „Zgoda“** w Poznaniu odbędzie się w wtorek dnia 7 b. m. wieczorem o godzinie 9 w lokalu p. Kempa przy ulicy Ślusarskiej nr. 6. Na porządku dziennym odczyt p. t. „Tabaka i jej szkodliwe skutki.“ Ze względu na bardzo ważny porządek dzienny, jak najliczniejszy udział członków pożądan. Goście mile widziani. Zarząd.

\* **Dworzec** w sobotę, a szczególnie w niedzielę przepełniony był publicznością w czasie nadchodzących pociągów z powodu ukończenia się wakacji szkolnych. Wszystkie pociągi osobowe niezwykłą też odznaczały się liczbą wagonów, a z nich różowe świeciły twarzyczki dzieci, oczekujących z niecierpliwością zobaczenia się z rodzicami i rodzeństwem. Temi samymi pociągami przybywały i liczne rodziny, które czas wakacji szkolnych przepędzały na prowincyi. Poznań przez te dwa dni bardzo się ożywił i ruch od czterech tygodni niezwykły zapanował na ulicach. Dziś we wszystkich szkołach rozpoczęły się nauki.

\* **W katedrze poznańskiej** usunięto stare krzesła w stalach kanoników przy wielkim ołtarzu i w miejsce ich ustawia nowe. Przed stalami urządzone będą siedzenia dla kleryków, którzy od św. Michała przybędą do nowo utworzonego seminarium duchownego. W gmachu seminaryjnym i w pobocznych budynkach wykonać mają rozmaite konieczne naprawy.

\* **Pułk ułanów** poznański nr. 10 dziś przybył do Poznania i rozkwaterowany został w górnych częściach miasta. Kwatermistrze dwa dni poprzednio rewidowali i polecieli przygotować kwatery.

\* **Policyjnie skonfiskowano** wczoraj trzechnowatego, także na placu Sapieżyńskim beczkę napsutych tereśni przytem i niedojrzałe wiśnie, które przywiózł sadowy z Kostrzyna.

\* **Znaleziono** czarny jedwabny parasol na placu św. Piotra i portmonetkę z pieniędzmi na św. Marcynie.

\* **Deszcz ulewny**, jaki padał w piątek przez dzień cały, narobił nie mało w mieście naszym szkody. Przy tak zwanej kaponierze ze żwirówki berlińskiej toczący się strumień wody podmył jeden bok wysokiego muru, fundamenty przybrzeżne się usunęły i część muru wpadła w głębię a na boku żwirówki powstała duża przerwa, którą policja zaraz poręczami

nakazała otoczyć. — Młyn wodny na Przypadku także był zagrożony, bo woda przerwała niedawno co usypaną groblą Bogdanki pod Jerzycami, również drogę poprzeczną, a zalała łąki i cegielnię. — Na Dolnej Wildzie przy pagórku, gdzie dawnymi czasy stawiano szubienice, woda przerwała drogę i rozlała się aż pod domy mieszkalne. — Na drodze ku Szlągowi podmyła woda korzenie u topoli i drzewo to obaliła. — Na drodze ku Dębiniu wiatr złamał jedną z większych topoli. — Targ w piątek bardzo był nieożywiony, mało kto bowiem ze wsi przywiózł jarzyn, owoców i zboża do miasta.

\* **Ze szkoły** przy ulicy Wrocławskiej wyprawiali się w tych dniach ostatnie rodziny powodzian. Wszystkie budynki szkolne są teraz próżne, należy je też oczyszczać tak, że już mogła się w nich rozpocząć nauka.

\* **W zwierzyni** tutejszym zaszedł w czwartek wieczorem około godziny 6tej smutny wypadek. Inspektorowi ogrodu, p. Peschemu, ugryzł rozbestwiony niedźwiedź przy podawaniu żeru palec, a nadto wyrwał mu z ramienia mięso w kilku miejscach, wskutek czego nastąpił znaczny upływ krwi. Na krzyk p. Peschego nadbiegli dozórcy i obronili go od dalszego pokaleczenia, ale niestety, prawa ręka tak jest poraniona, że prawie wątpić można o wyzdrowieniu nieszczęśliwego.

\* **Wiśnie** sprzedawano na targu dzisiejszym po 18 m. za centnar.

\* **Szkola na Wildzie**, dotychczas czteroklasowa, otrzyma obecnie 2 jeszcze klasy. Święty Łazarz należący obecnie do Wildy, otrzyma w roku przyszłym własną szkołę z charakterem symultannym i 2 nauczycielami, katolickim i ewangelickim.

\* **Parowiec „Johann“** przyholował w sobotę po południu ze Szczecina trzy statki naładowane towarami.

\* **Teatr polski w Inowrocławiu.** Jutro we wtorek komedia J. I. Kraszewskiego: „Miód kasztelański.“

W czwartek komedia Jordana: „Ślomiany człowiek.“

W sobotę komedia Abrahamowicza: „Mąż z grzeczności.“

W niedzielę dramat: „Córa piekła.“

\* **Piszą nam z Kruświcy:** „W niedzielę, dnia 29 lipca, odprowadziliśmy zwłoki kupca Emila Kocha. Zmarły, jakkolwiek Niemiec, nie należał do tych, którzy na wszystko, co polskie, z zajądłością patrzą, tylko w nim każdy bez różnicy narodowości miał przyjaciela, doradcę i każdemu chętnie pomagał. Najlepszym dowodem, na jaki zasłużył sobie szacunek, był pogrzeb jego, gdzie można było widzieć reprezentowane wszystkie narodowości, wszystkich niemal mieszkańców naszego miasteczka. Niechaj mu za jego dobre uczynki nasza ziemia będzie lekka! — Przy pogrzebie zdarzył się smutny wypadek, który wszystkich do żywego wzruszył. Kiedy Towarzystwo obrony krajowej z pogrzebu wracało i stanęło przy lokalu zebrania, członek tegoż Towarzystwa, p. taksator Scherle z Kruświcy, który w pochodzie uczestniczył, pochylił się i umarł, tknięty paraliżem na płuca.“

\* **W Jerce** pod Krzywiniem skutkiem otrucia się grzybami umarło przed kilku dniami 2 chłopców, jak już donosiliśmy, a teraz po nich umarła i matka.

\* **Szkoły w Margoninie** mają być przejęte przez gminę miejską.

\* **Dyrekcya Ziemstwa w Bydgoszczy** oświadcza, że w dniu 18 października r. b. o godzinie 10 przed południem sprzeda w drodze publicznej licytacyi w biurze swem w Bydgoszczy przy ulicy Poznańskiej nr. 2 majątek Ostrowite (Ebensee) w powiecie świeckim położony. Ostrowite odległe jest od stacyi drogi żelaznej Lwianno o 3 kilometry, obejmuje z folwarkami 1150 hektarów arealsu, 168 hektarów łąk. Licytanci winni złożyć w terminie 20,000 marek kaucyi. W roku 1879 oszacowane było Ostrowite przez Ziemstwo na 432,266 m.

\* **Powiat międzychodzki** podzielono od 1go sierpnia na trzy obwody policyjne: międzychodzki, sierakowski i orzeszkowski. Dotychczasowy zawiadowca landratury p. dr. v. Willich mianowany landratem i objął urządowanie w tymże powiecie.

\* **Przy budowie** mostu na Warcie pod Obernikami będą wydane poszczególne roboty w całości lub w pojedynczych działach. Dział te obliczono, jak następuje: Roboty ziemne 1305 m. 43 fen., roboty ciesielskie razem z dostawą materiału 31,067 m. 17 fen., roboty mularskie bez materiału 15,440 m. 24 fen., roboty kamieniarskie z dostawą materiału 14,075 m., roboty kolarskie z dostawą materiału 1571 m. 40 fen. — Dostawie należy 300 tysięcy cegieł, 69 tysięcy cegieł do wykładania, 1200 beczek cementu, 122 metrów sześciennych gaszonego wapna, 800 metrów sześciennych ostrego piasku do muro-

wania, 642 metrów sześciennych drobnych łupanych kamieni. Termin do wydania tych wszystkich robót oznaczony na dzień 13 sierpnia o godzinie 10 przed południem w biurze inspektora dróg p. W. Vogta w Rogoźnie. Bliższych warunków na piśmie udzieli to biuro za stosowną opłatą.

\* **W powiecie wrzesińskim**, tak jak i w kilku innych już powiatach, ogłoszono szynkarzom, że narażają się na dotkliwe kary policyjne, a nawet na utratę konsensu, jeżeli udzielają napojów rozpajających na kredyt ludziom z klasy robotniczej, przez co przyczyniają się do rozpajania tychże i do niezgód domowych. Jeżeli szynkarze uważają, że ktoś już podpił, a dają mu więcej wódki, aż do zupełnego upicia się, będą w danych razach także karani.

\* **Pomiędzy Pławiskami a Komornikami** odbyły się w zeszłą sobotę ćwiczenia pułków dziesiątej brygady konnicy.

\* **W Pile i okolicy** ceny za zdrowe siano poskoczyły na 3 m. za centnar. — Dnia 26 lipca spaliła się w Mirosławiu pod Uściem wielka stodoła i obora. Szkodę obliczono na 20,000 m. — W kolonii Zachasie dnia 27 lipca spaliła się stodoła kolonistę Lubitzowi i chlew oraz dom mieszkalny właścicielowi Pohlowi. — W Heliodorowie w tym samym dniu pożar zniszczył stodołę właściciela Mohra. Wszyscy poszkodowani byli zabezpieczeni w Towarzystwie ogniowym. — Rodacy, bierzcie przykład z Niemców, jak oni pamiętają o przyszłości!

\* **W Psarskiem** pod Pniewami odbyły się dnia 5 b. m. uroczyste prymicie X. Wincentego Głębockiego. Kazanie wygłosił X. proboszcz Piszczygłowa, a przy mszy św. asystowali prymicyantowi 5 duchownych. X. Głębockiego przeznaczyła zaraz władza duchowna na wikaryusza do Ostrowa, w pomoc X. proboszczowi Szamarszewskiemu, gdzie bardzo liczna parafia.

\* **Od Miłosławiaka**, pana St., rzuconego losom do Neusalzu na Śląku, otrzymujemy z prośbą o ogłoszenie, co następuje: „Wyczytawszy w „Wielkopolaninie“ o piętnej majówce moich współobywateli, przesyłam im na tej drodze serdeczne: niech żyją!“

\* **W Chodzieży** odbędzie się dnia 28 sierpnia egzamin dla kowali w podkuwaniu koni. Warunki znane.

\* **Pelplin.** Ze względu na smutne stósunki, jakie panują skutkiem niepegody, nakazał Najprzewielebniejszy X. Biskup odprawić w kościołach dyecezyi nabożeństwa na uproszenie pogody.

\* **W powiecie chojnickim** wkrótce pójdzie na subhastę sześć większych majątków. Właściciele ich są Niemcami.

\* **P. Zbigniewa Zmorska**, córka s. p. Romana Zmorskiego, autora poematu „Kirgiz“, napisała pięcioaktową komedię pod tytułem: „Pieniądz bez pracy.“ Sztuka ta ma być wystawioną niebawem na scenie Vodevillu w Warszawie.

\* **Śnieg** padał tydzień temu, w niedzielę w południe, w mieście Dermbach w Turagii.

\* **Kalendarz.** Wtorek 7 sierpnia: Kajemana w. Wschód słońca o godzinie 4 minut 31, zachód o godzinie 7 minut 38

## Ostatnie wiadomości.

„Nordd. Allg. Ztg“ zaprzecza wprawdzie autentyczności ogłoszonego przez „Nouvelle Revue“ memoriału, o którym mówimy na wstępie, wszakże jednocześnie i „Koeln. Ztg“ i „Nat. Ztg“ stwierdzają, że treść fałszyfiku zgodna jest z rzeczywistym przebiegiem rzeczy i że ogłoszenie rzekomego memoriału wielką przynosi korzyść polityce niemieckiej wobec Rosyi, co właśnie w artykule naszym podnosimy.

„Nat. Ztg“ podaje kilka ciekawych szczegółów o zjeździe cesarzów w Peterhofie. Głównym rezultatem jego mieni być odnowienie trwałej przyjaźni pomiędzy Niemcami a Rosyą, co i na stósunek Austro-Węgier do Rosyi korzystnie wpłynie. Konferencye pomiędzy panem Giersem a hr. Bismarckiem miały na celu sprawy wschodnie i stosunki ekonomiczne pomiędzy obu państwami. Spisano odnośne protokoły z narad, na podstawie których dyplomacya ma wypracować odpowiednie traktaty. Gabinet berliński zawiadomił gabinety wiedeński i włoski o powyższym rezultacie zjazdu.

**Królu duński** przybędzie jutro na kuracyę do Wiesbadenu, król szwedzki opuści 18 b. m. Chrystianię, udając się do Berlina na chrzciny nowonarodzonego cesarskiego księcia; król serbski z następcą tronu przybyli wczoraj do Wiednia w przejeździe do Bawaryi.

Cesarz Wilhelm napewno odwiedzi w październiku króla Humberta w Rzymie.

Przyjmuję chorych od godz. 10—12 przed południem i od godziny 3—5 po południu.

Poliklinika bezpłatna od godz. 1/2 9—10. (514)

Dr. W. Stan, b. asystent, prof. Jurasza w Heidelbergu.

Specjalista w chorobach gardła, nosa i uszu

Poznań, św. Marcin 14, I.

## Fabryka machin rolniczych,

**W. KAMIENSKI, INOWROCŁAW.**

poleca bogato zaopatrzone **skład maszyn** jako to: maneże i młockarnie cegowe i kołcowe rozmaitej wielkości po bardzo niskich cenach, rozmaite plugi 3 skibowe 55 marek, 4 skibowe po 65 m. brony, wialnie po 50 marek, rozmaite siewczarnie. Przyjmuje wszelkie **reperacje** i stare maszyny kupuje i zamijam takowe. Na zakupione maszyny daje gwarancję na 3 lata. (494)

Z szacunkiem

**Władysław Kamiński.**

Fabryka wódek, likierów, esencji punczowych, jako też **esencji** do przyrządzania wódek i sztucznych win

## B. Kasprowicza w Gnieźnie,

przy ulicy Fryderykowskiej pod Karpiem

poleca wyroby swoje **likier francuskie** jak **Benedyktynkę, Chartreuse, Abricotine** etc. również najróżniejsze nalewki z owoców krajowych, włoskich i francuskich, **puncze dyseldorfskie i wódki gdańskie** po cenach fabrycznych w handlach kolonialnych, cukierniach restauracyjnych i dworach. (415)

Zwraca się uprzejmie uwagę kupcom i oberzystom na bardzo dobre i tanie likiery etc. zwyczajne i skora usługę.

Opakowania nie oblicza się, wszelkie wysyłki skutecznie są tylko franko.

Kupcom i oberzystom udziela się **wskazówek i recept** do fabrykacji wódek i sztucznych win **bezpłatnie**.

**M. Tomaszewska,**

**Wielkie Garbary nr. 10,**

była dyrektorka w pracowni pana Eichstaedta poleca (561)

## pracownią swoją

**sukien damskich, okryć** i wszelkich prac w zakres ten wchodzących. Przytem udziela lekcji kroju. **Panienci** zamiejscowe przyjmuje na stancję.

## FABRYKA MEBLI,

**M. Frankenberga w Gnieźnie,**

ulica Tumska 29

poleca swe wyroby po niskich cenach jako: **meble, lustra, kanapy** wyscielane. Specjalność: **kompletne wyprawy. Prace tapicerskie** wykonują się w własnym warsztacie. Rysunki wysyłają się na żądanie. Również poleca się **wielki magazyn trumien metalowych i drzewianych**. Telegraficzne zamówienia skutecznie się odwrotnie. (555)

## Młockarnie cepowe

własnej fabrykacji, znane jako **leko idące**, z mocnymi maneżami na parę i cztery konie, także **wialnie, siewczarnie** dwu, trzy i cztery kosowe, oddaje z dwu letnią odpłatą i pod gwarancją.

Wszelkie reperacje maszyn przyjmuje i odtawiam prędko, akurtnie, po cenach nader umiarkowanych. Zamowy wykonuje szybko. Agentów nie wysyłam. Na zapytania podaje ceny listownie franko. Mam również na sprzedaż czterokonną młockarnię z odbieraczami słomy (Schüttelwerk) z mocnym maneżem, mało używaną za cenę 280 mr. Wrazie potrzeby na odpłatę.

**Władysław Smiśniewicz,**

fabrykant maszyn gospodarczych w **Srodzie**.

## Kraty

nagrobkowe kute lub lane i **krzyże żelazne**

poleca

**T. KRZYŻANOWSKI,**

**HANDEL ZELAZA,**

ulica Szewska 17. (3636)

**Polowanie** 1400 móg 1 1/4 m. od Poznania na 2 lata do odstąpienia: 2 dobrze wytresowane wyżyły, 13 cal. wóz roboczy w dobrym stanie, wielka klatka z trzema przedziałami. Blizsza wiadomość u T. Barczewskiego Poznań, ul. Brankowa nr 6

## Restauracja

77, Stary Rynek 77.

Szarowną Publiczność wiadomiam niniejszem, iż z dniem dzisiejszym wydaje smaczne obiady jak również śniadania i kolacje po umiarkowanych cenach. (537)

**A. Turkiewicz.**

## Nie było jeszcze!

Z powodu zaoszczędzenia komornego od składu, oraz wskutek zakupów okolicznościowych za gotówkę wprost z fabryki, jestem w możności sprzedawać po **bardzo niskich cenach**, i polecam wszelkie artykuły mojego handlu o 25% taniej, jak wszelkie konkurencyjne

A zwłaszcza **niższe cen** fabrycznych sprzedaje:

Gorsety, rękawiczki, pończochy, skarpetki, firanki, kołnierzyki, mankiety, chustki do nosa dla dzieci, sztuka po 5 fen., w lepszym gatunku białe z kolorowym szlakiem 10 fen., rzyki 4 sztuki 10 fen., sakiewki roboty ręcznej 10 fen., krawaty 10 fen., oraz wszelkie inne artykuły wchodzące w zakres handlu bielizny i przedmiotów białych po cenach **bajecznie niskich**. Wszystko to **warę bez błędu**. (386)

**Sally Hepner,**

Stary Rynek 92.

Jedynie na pierwszym piętrze.

## Kawowa

przyprawę karls-

badzką **Otona**

**E. Webera**, oraz

kawę **Brandta**

wyborną poleca

tanio **J. N. Pa-**

**włowski**, Poznań

ul. Wodna 7.

Drugerya aptekarza

**K. Przezborskiego**

w **Rogoźnie** poleca niezawodny sodek przeciw (460)

## czewonce

(Rothlauf) u świń.

## Oberza



murowana pod dachówką, z wielkim pomieszczeniem, ze stajniami i ogrodem na szosie z Gólabia do stacji kolei Schoensee, gdzie jest wielki ruch jest od św. Marcina rb. do wydzierżawienia w Ostrowitem pod Kowalewem (Schoensee Westpr.) Blizsza wiadomość na miejscu w Dominium.

## Własność

z prawego brzegu Warty jest pod korzystn. warunkami każdego czasu do sprzedania. Dochód roczny wynosi do 3000 mrk. Blizszej wiadomości udzieli Eksp. Wielkop. lanina pod nr. 280.

Poszukuje się kupna większego **interesu kolonial.**

na prowincyi. Najmilsze dla kupującego byłoby miasto takie gdzieby można do interesu kolonialnego dołączyć (550)

## drogerya

nie wchodząc jakiemu rodakowi w drogę. Blizszej wiadomości udzieli, prosząc o zgłoszenia **R. Trąpczyński, W. Garbary 11.**

**Młody kupiec** przystojny, dobrze wychowany, kawaler, Polak, w zawodzie swym wykształcony, w wieku lat 32, posiadający w większym mieście własny skład, dający przysługę żonie gwarancję dobrego utrzymania, chciałby się ożenić, lecz nie może poświęcić drogiego czasu konkurom nie chcąc zaniedbywać interesu. Uprasza więc na tej drodze panny i wdówki, posiadające 12—15,000 mrk. majątku, by zgłosić się zechciały w tym celu listownie do „Redakcyi”, „Gazety Toruńskiej”, ile możności z dołączeniem swej fotografii pod znakiem **E. G. 10**. Zapewnia się jak najciszej dyskrety.

**Miejsce włódarki w Dominium Bakowo zajęte.**

Tanio! Bardzo tanio! polecam **gorsety, rzyki, wstążki, kapelusze słomkowe, kaputki i czepekki do chrztu**. (568)

**A. F. Modrzyński**

Poznań, ulica Jeznicka nr. 12, narożnik Starego Rynku.

## Subjekt

obznajmiony w handlu cygar, władający obiema językami może się od 1 września rb. do takowego zgłosić. (506)

**Karól Simon,**

Leszno (Lissa i/P.)

## Nauczyciel domowy

z rządowym pozwoleniem, potrzebny od 1-go września rb. posiadający wiadomości gimnazjalne, otrzymują pierwszeństwo. Reflektujący zechcą przesłać świadectwa w odpisie i podać wymagania co do pensyi. (505)

**M. Kentzer.**

Kokotzko p. Blotto. (Pr. Zach.)

Porządnym (493)

## tokarz

znajdzie stałe zatrudnienie w fabryce mebli

**M. Frankenberga**

w Gnieźnie.

Poszukuję miejsca jako

## elew

gospodarczy pod najskromniejszymi warunkami. Zgłoszenia pod literą **J. B.** do Ekspedycyi Wielkop. lanina pod nr. 566.

## Służący

kawaler przystojny z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca od 1 października rb. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać pod literą **A. P.** poste restante **Jaraczewo**. (567)

Poszukuje się na stałe do pracowni sukien i okryć damskich (w większym mieście w Księstwie)

## osoby

z porządnej rodziny całkowicie wydoskonalonej w krawiectwie. Reflektantki zechcą się zgłosić do Eksp. Wielkop. lanina pod nr. 472.

**Osoba** młoda, znająca służbę, mieszkająca w bliskości, może się zgłosić do posługi przy ul. Strzeleckiej nr. 28a. II p.

Z dniem 1 sierpnia rb. osiedliłam się w Kostrzynie Franciszka Solarska, **akuszerka**. Mieszkam w domu P. Koperskiego w Średzkiej ulicy. (516)

## Panny

chcące się kształcić na bony freblowskie, mogą przejść kurs nauki pod bardzo umiarkowanymi warunkami. (562)

**Dzieci** od lat 3 do 6 mogą wstąpić każdej chwili do szkoły mojej freblowskiej

**Halina Radońska,** Poznań, narożnik ulicy Wiedeńskiej i Wysokiej, I piętro

Podręcznik do pisania listów,

w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów, oraz podane liczne wzory tychże jako też kwity, rewersy, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imionników itd. z dodatkiem listownika dla dzieci. Opracował **Józef Chociszewski** za cenę 1 mrk., z oprawą 1,25 mrk. nabywać można w drukarni

**Fr. Chociszewskiego,**

ulica Wodna nr. 15.

Należytość przysłać można w znaczkach pocztowych. Uprasza się o dołączenie 10 fen. na frankaturę.

Podręcznik do pisania listów,

w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów, oraz podane liczne wzory tychże jako też kwity, rewersy, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imionników itd. z dodatkiem listownika dla dzieci. Opracował **Józef Chociszewski** za cenę 1 mrk., z oprawą 1,25 mrk. nabywać można w drukarni

**Fr. Chociszewskiego,**

ulica Wodna nr. 15.

Należytość przysłać można w znaczkach pocztowych. Uprasza się o dołączenie 10 fen. na frankaturę.

Podręcznik do pisania listów,

w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów, oraz podane liczne wzory tychże jako też kwity, rewersy, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imionników itd. z dodatkiem listownika dla dzieci. Opracował **Józef Chociszewski** za cenę 1 mrk., z oprawą 1,25 mrk. nabywać można w drukarni

**Fr. Chociszewskiego,**

ulica Wodna nr. 15.

Należytość przysłać można w znaczkach pocztowych. Uprasza się o dołączenie 10 fen. na frankaturę.

Podręcznik do pisania listów,

w którym wyłożona jasno i treściwie nauka o pisaniu listów, oraz podane liczne wzory tychże jako też kwity, rewersy, rachunki, przepisy pocztowe, wpisy do imionników itd. z dodatkiem listownika dla dzieci. Opracował **Józef Chociszewski** za cenę 1 mrk., z oprawą 1,25 mrk. nabywać można w drukarni

**Fr. Chociszewskiego,**

ulica Wodna nr. 15.

Dopiero co wyszło dziełko pt.

## PRZEWODNIK

do pisania

**111 słów miłosnych** oraz tyczących się ożenienia i zamążpójścia ułożył **Wincenty B.** w trzecim pomnożonym wydaniu i sprzedaje się po 50 fen. za egzempl. z fr. przesyłką 60 fen.

**Fr. Chociszewski,**

w Poznaniu, ulica Wodna nr. 15

Dom mieszkalny dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)

**Dom mieszkalny** dwupiętrowy z kramem w mieście nad koleją jest pod korzystnymi warunkami z wolnej ręki od zaraz do sprzedania. Blizsze wiadomości udzieli **A. Twardowski** w Opalenicy. (563)